

HUGOLIN LANGKAMMER OFM

## PROBLEMY LITERACKIE LISTU DO EFEZJAN, JEGO ASPEKTY TEOLOGICZNE I JEGO EKLEZJOLOGIA

*List do Efezjan* przedstawia wiele problemów tak literackich, jak i teologicznych. Warto je rozważyć i znaleźć rozwiązanie co najmniej graniczące z prawdopodobieństwem.

### I. TREŚĆ I UKŁAD LITERACKI<sup>1</sup>

Wstęp (1,1-2) obejmuje, podobnie jak w innych autentycznych pismach Pawła, nadawcę, adresatów i pozdrowienia z tym, że nie jest rozwinięty. Odnosi się wrażenie, że autorem listu jest Paweł. List można podzielić na 2 części.

#### Część teologiczno-dogmatyczna (1,3-3,21)

1. Hymn pochwalny na cześć Boga, który zarówno żydów, jak i pogan wybrał w Chrystusie do udziału w synostwie Bożym i odkupił (1,3-14).
2. Dziękczynienie za wiarę adresatów z równoczesną prośbą do Boga, by udzielił im łaski coraz doskonalszego poznania wielkości i wartości otrzymanego w darze zbawienia. Polega ono na powstaniu z śmierci grzechu i uczestnictwie w życiu niebieskim (1,15-23).
3. Adresaci przed nawróceniem byli umarłymi w swoich grzechach, z natury dziećmi gniewu, teraz zaś powołał ich Bóg do nowego życia razem z Chrystusem (2,1-10).
4. Poganie dostąpili łaski zbawienia dzięki miłosierdziu Bożemu i na równi z synami narodu wybranego należą do jednego nowego człowieka, którym jest Chrystus, do jednej w Panu świątyni, do Kościoła, gdzie kamieniem węgielnym jest sam Chrystus (2,11-22).

<sup>1</sup> Zob. nowsze introdukcje do NT, a szczególnie: A. Wikenhauser, J. Schmid, *Einleitung in das Neue Testament*, Freiburg 1973<sup>6</sup>.

5. Rozdz. 3 podzielić można na 2 części. Jedna obejmuje w. 14-19, które wprowadza w. 1. Paweł prosi Boga, aby adresaci dogłębnie poznać mogli przy pomocy Ducha Bożego całą tajemnicę zbawczą Chrystusa. Tę prośbę apostoła kończy doksologia. Natomiast 3,2-13 stanowi dłuższą parenезę, opisującą powołanie i zadanie Pawła głoszenia tajemnicy Chrystusa poganom.

#### Część parenetyczna (4,1-6,20)

1. Rozpoczyna ją zachęta do zachowania jedności ducha w Kościele mimo różnorodnych charyzmatów (4,1-16).
2. Następujące polecenie zerwania z poprzednim pogańskim sposobem życia i obleczenia się w nowego człowieka (4,17-24).
3. Zachęta do chrześcijańskiego życia dotyczy wszystkich czytelników pisma (4,25-5,31).
4. Do niego Paweł dołącza tzw. „tablicę domową”. Są to wskazówki dane każdemu stanowi z osobna — żonom, mężom, dzieciom i ojcom, niewolnikom i sługom (5,22-6,9). Wskazania dane mężom i żonom otrzymują podbudowę teologiczną dzięki porównaniu ich związku do ścisłej więzi Chrystusa z Kościołem, Jego Ciałem.

## II. PROBLEMY LITERACKIE

List nosi tytuł *Pros Ephesious* potwierdzony przez wszystkie niemal rękopisy od końca II stulecia. Nadto większość manuskryptów począwszy od IV w. wymienia adresatów: „do świętych będących w Efezie i wiernych w Chrystusie Jezusie” (1,1). *List do Efezjan* zalicza się do listów więziennych z racji wzmianki w 3,1; 4,1; 6,20 — por. 3,13, świadczącej o tym, że Paweł znajduje się w więzieniu.

Z drugiej strony autor dowiedział się o wierze i miłości czytelników (1,15) i przemawia do nich jako do poganochrześcijan (2,1 nn.; 11 nn.; 3,1 n.; 4,17), którym grozi niebezpieczeństwo odłączenia się od judeochrześcijan, z nimi bowiem stanowią jedną wspólnotę (2,11 nn.). Nadto autor jest zmuszony przedstawić się gminie jako misjonarz pogan powołany do tej funkcji przez Boga (3,2 nn.), i nawiązuje do katechezy, którą gmina już usłyszała (4,21). Odnosi się wrażenie, że po raz pierwszy o tym słyszał. Brak natomiast poruszenia konkretnych problemów gminy, a przecież wiemy, że Paweł w swoich listach te sprawy stawia na pierwszym planie, choćby porównując pierwsze rozdziały 1 Kor. Owszem, w *Liście do Galatów* brak takich aluzji — ale to z uwagi na polemiczny charakter listu.

Paweł jednak przebywał w Efezie więcej niż 2 lata. Jeśli więc Paweł jest autorem listu, nie mógł go skierować w takiej formie do Efezjan. Z tego płynie dalszy wniosek, że list nie był skierowany do Efezjan. Ani

nagłówek, ani wzmianka miasta w w. 1 nie stoją na przeszkodzie takiemu twierdzeniu, skoro zostały dodane do pisma wtedy, kiedy powstał pierwszy zbiór listów Apostoła Narodów<sup>2</sup>.

Toteż np. Marcjon zaopatrzył *List do Efezjan* nagłówkiem „do Laodejczyków”. Czy Marcjon oparł się na Kol 4,16 w tym względzie, czy miał inne ku temu powody, tego nie wiemy. Dlatego też nie można twierdzić, że chodzi o List do Laodejczyków. Gdyby rzeczywiście pierwotnie istniał taki napis, trudno sobie wyobrazić, by go zamieniono na inny: „do Efezjan”.

Zrodziła się więc nowa hipoteza. Paweł jest autorem listu, ale o charakterze okólnika bez konkretnych adresatów. Ktoś miał ten brak w pre-skrypcie każdorazowo uzupełnić. Abstrahując od innych listów Pawła, z których każdy posiada konkretnego adresata, mielibyśmy do czynienia z nadzwyczajnym wyjątkiem w epistolografii starożytności. A Paweł zwłaszcza we wstępach swoich listów bardzo skrupulatnie przestrzegał reguły: kto — komu — pozdrowienia<sup>3</sup>.

Z tego wynikałoby, że ani nazwa adresatów świadczy o konkretnym piśmie skierowanym do nich, ani nie chodzi o pismo okólne św. Pawła przeznaczone dla kilku Kościołów lokalnych<sup>4</sup>.

Jak wobec tego wytłumaczyć wyraźną wzmiankę, że Paweł posyła swego współpracownika Tychikusa do czytelników (6,21 n.), która koresponduje z podobną w Kol 4,7. Jeśli Paweł rzeczywiście Tychikusowi zlecił przekazanie listu pewnej gminie, to nadal istnieje problem, dlatego jest to list okólny. Obok wypracowanej teologii zawiera on aluzje do chrztu św. A nie wygląda na to, że list przeznaczony jest dla młodej gminy. Wysunięto więc hipotezę, że Paweł zawarł w tym liście, nie przeznaczonym dla nikogo, swój testament teologiczny dla Kościoła w ogóle. W ten sposób starano się uratować autorstwo Pawła w *Liście do Efezjan*.

### III. AUTENTYCZNOŚĆ

*List do Efezjan* ma tak wiele wspólnego z myślą Pawła, że zaliczono go od samego początku do pism apostoła. Niemniej od dłuższego czasu rozdziły się wątpliwości co do autorstwa Pawła. Chciano je załagodzić przez wprowadzenie sekretarza, któremu Paweł zlecił ostateczne opracowanie listu. Z listu nie wynika jednak, by Paweł zlecił komuś jego opracowanie.

<sup>2</sup> Por. W. K ü m m e l. *Einleitung in das Neue Testament*. Heidelberg 1965<sup>14</sup> s. 253 n.

<sup>3</sup> Tamże s. 255.

<sup>4</sup> Ph. Vielhauer. *Geschichte der urchristlichen Literatur*. Berlin 1975 s. 206 n.

<sup>5</sup> Zob. zwłaszcza J. G n i l k a. *Der Epheserbrief*. Leipzig 1971 s. 7-13.



Nadto hipoteza sekretarza wyjaśnia najwyżej język i styl listu. Nie daje natomiast wyraźnej odpowiedzi na pytanie zasadnicze, jaka jest zależność *Listu do Efezjan* od *Listu do Kolosan* i rozwinięcia eklezjologii Pawłowej.

### 1. JĘZYK I STYL

W *Liście do Efezjan* uderza słownictwo mniej spotykane u Pawła, a bardziej zachodzące w późniejszych pismach NT i w literaturze najstarszych pisarzy kościelnych. Nadto list ten używa dla specyficznych terminów teologicznych inną nomenklaturę niż Paweł. Jest to także możliwe dla Pawła, skoro *List* pochodzi z późniejszego okresu. Ciekawe jednak jest, że autor mnoży synonimy i konstrukcje dopełniaczowe w większym jeszcze stopniu niż to ma miejsce w *Liście do Kolosan*, który tym zjawiskiem gramatyczno-stylistycznym odróżnia się od starszych listów apostoła. *List do Efezjan* wykazuje także zamiłowanie do budowy przydługich zdań (1,15-23; 4,11-16 itd.), przypomina język stosowany w manuskryptach znalezionych w Qumran. Paweł nie posługiwał się w swoich pismach tego rodzaju stylem. Dlatego przyjmuje się dzisiaj powszechnie, że Paweł nie jest redaktorem tego listu.

### 2. STOSUNEK LISTU DO EFEZJAN DO LISTU DO KOLOSAN

Wystarczy wyjść od stwierdzenia, że mniej więcej jedną trzecią słów — a raczej słownictwa *Listu do Kolosan* — notujemy także w *Liście do Efezjan*, by postawić niemal tezę, iż ten ostatni zależny jest od *Listu do Kolosan*. Na tym jednak nie kończą się podobieństwa. Prócz 2 Tes Ef kopiuje niemalże dosłownie słowa, fragmenty zdań itp. z innych pism Pawła. Ograniczymy się najpierw do relacji wymienionej w tytule.

a) Kol 3,7 po katalogu wad nawraca ich (*en hois kai hymeis periepatatesate tote*). Ef 2,2 n. najpierw dołącza do *hamartia* zdanie względne: *en hais pote periepatatesate [...]*, aby następnie zwrócić uwagę na działalność wroga *en tois hiois tes apeitheias* w zależności od Kol 3,7 i dołączyć zdanie względne stylistycznie chropowate: *en hois kai hemeis pontes anestrafemen pote*.

Nadto tablica domowa w Ef 5,22 nn. opiera się na podobnej tablicy w Kol 3,18 nn. tak ściśle, że zlecenie dotyczące posłuszeństwa niewiast swoim mężom *hos aneken en kyrio* (Kol 3,18) również w Ef znalazło wydzźwięk teologiczny *hos to kyrio*.

Nierzadko *List do Efezjan* opierając się ściśle i dosłownie na *Liście do Kolosan*, nadaje danemu terminowi nowe znaczenie. Na przykład w Kol 1,26 n., podobnie jak w 1 Kor 2,1,7 Paweł poprzez pojęcie *mysterion* określa eschatologiczne dzieło zbawcze w Chrystusie (podobnie w Kol 2,2; 4,3). Natomiast Ef 3,3 nn. opierając się na Kol 1,26 poprzez pojęcie *mysterion* opisuje udział pogan w dziele zbawczym Chrystusa wraz z Żydami, zaś

w Ef 1,9 termin ten ma na uwadze zjednoczenie wszechświata w Chrystusie, a w Ef 5,32 służy do określenia związku pomiędzy małżonkami z jednej strony i relacji Chrystusa do Kościoła z drugiej strony. Znaczy to, że w 3 wypadkach w *Liście do Efezjan* pojęcie „tajemnica” przybiera różne znaczenie, nie spotykane w listach Pawłowych.

b) Warto jeszcze zwrócić uwagę na termin *oikonomia*. W Kol 1,25, podobnie jak w 1 Kor 4,1; 9,17 oznacza mandat głoszenia tajemnicy Chrystusa, w Ef 3,2 mimo zależności od Kol 1,25 to samo pojęcie określa Boży plan zbawienia, podobnie jak w Ef 1,10; 3,9. Owszem, nie można całkowicie wykluczyć, iż Paweł nadał tym pojęciom nowe znaczenie. Skoro jednak w Ef w myśl tradycyjnego ustalenia jego daty napisania powstał mniej więcej w tym samym czasie co Kol, takie przypuszczenie jest bardzo wątpliwe.

### 3. NOWE ASPEKTY TEOLOGICZNE

Teologia *Listu do Efezjan* jest inna niż teologia zawarta w innych pismach Pawła. Zwróćmy najpierw uwagę na tę teologię w stosunku do teologii *Listu do Kolosan*, od którego *List do Efezjan* jest bez wątpliwości zależny.

a) Teologia *Listu do Kolosan* i *Listu do Efezjan*<sup>6</sup>

W Kol 2,7 spotykamy ważne określenie chrześcijan dotyczące ich istotnego związku z Chrystusem. Są oni „w Chrystusie zakotwiczeni i zbudowani”. Ef 2,20 n. przesuwając ten akcent na apostołów i proroków: „zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, w którym kamieniem węgielnym jest Chrystus Jezus”. W stosunku do 1 Kor 3,11 zdanie powyższe znaczy całkowite oderwanie się od żelaznej zasady Pawła: „Fundamentu bowiem nikt nie może położyć innego, jak ten, który został położony, a którym jest Jezus Chrystus”. Trudno Pawła posadzić o to, by zrezygnował z tej maksymy teologicznej potwierdzonej jeszcze przez Kol 2,7.

Kol 1,26 mówi o objawieniu przeznaczonym dla „swoich świętych”. W Ef 3,5 chodzi już o objawienie tajemnicy. Odbiorcami są jednak: „jego święci apostołowie i prorocy”. W Pawłowych pismach nigdy nie spotkał apostołów ekskluzywny przymiotnik „święty”. Nigdy też apostołowie nie są fundamentem Kościoła.

Warto się także przypatrzeć pojęciu Kościoła — *ekklesia*. *List do Efezjan* używa je wyłącznie dla określenia Kościoła powszechnego (1,22; 3,10.21; 5,23-25.27.29.31). W listach Pawła, a także w *Liście do Kolosan* Apostoł używa je zamiennie. Oznacza Kościoły lokalne, ale i Kościół powszechny. W Kol 2,2 misterium Chrystusa był sam Chrystus. W Ef 3,4 n.

<sup>6</sup> Por. G. Dautzenberg. *Theologie und Seelsorge aus paulinischer Tradition*. W: *Gestalt und Anspruch des Neuen Testaments*. Würzburg 1969 s. 105-119.

tajemnica ta polega na jedności pogan z żydami w Ciele Chrystusa. I znów zauważamy przesunięcie akcentu teologicznego, tym razem z Chrystusa na Kościół powszechny z zachowaniem Pawłowej zasady, że w centrum Kościoła stoi Chrystus. Autor *Listu do Efezjan* wyjaśnia więc chrystologię od strony eklezjologii. W 1 Kor 12,28 Bóg ustanowił apostołów i proroków, w Ef 4,11 ustanowił ich Chrystus. W ten sposób *List do Efezjan* pozostaje wierny myśli Pawła. Skoro bowiem fundamentem Kościoła są apostołowie i prorocy, a nie Chrystus, Chrystus powołując ich staje się w ten sposób przyczyną powołania.

b) Teologia w innych listach Pawła a teologia *Listu do Efezjan*

Co jeszcze jest właściwe tylko dla *Listu do Efezjan*, a nie spotykane w pismach Pawła? List ten nie zna w ogóle myśli o paruzji. Koncepcja małżeństwa oparta na zjednoczeniu Chrystusa z Kościołem nie widnieje w Pawłowym traktacie o małżeństwie w 1 Kor 7. W Ef 3,8 nn. jest mowa o zasadniczym zadaniu Pawła, mianowicie o głoszeniu jedności żydów i pogan. Paweł czuł się misjonarzem pogan, ale w swoich listach nigdy nie głosił zjednoczenia żydów i pogan. Pragnął wszystkich nawrócić dla Chrystusa.

W *Liście do Efezjan* występuje wiele formuł, są to tzw. formuły „w (en) w Chrystusie” w zestawieniu nie znanym Pawłowi (Ef 3,11; 4,21; 1,15)<sup>7</sup>. Dalej *List do Efezjan* łączy „wiarę” z Kyriosem, Paweł zawsze z Chrystusem. Tylko w tym *Liście* w modlitwach błagalnych widnieje inwokacja do Boga jako Ojca. Przykłady wyraźnych odchyleń teologicznych *Listu do Efezjan* od listów Pawłowych można by jeszcze mnożyć. Nie w tym rzecz. Trzeba bowiem odpowiedzieć na zasadnicze pytanie: czy ktoś prócz Pawła mógł napisać tak przepiękny list?

Dotychczasowe dociekania wskazują na to, że list nie wyszedł z rąk Pawła jako ostatecznego redaktora. Nikt z egzegetów nie broni autorstwa Pawłowego *Listu do Hebrajczyków*. Nie znamy po prostu jego autora, a przecież pod względem teologicznym Hbr stoi na bardzo wysokim poziomie, chociaż nie pretenduje do autorstwa Pawłowego. Natomiast *List do Efezjan* jest uważany za pismo Apostoła. Podobnie listy pasterskie roszczą pretensje do Pawłowego pochodzenia, dzisiaj jednak przyjmuje się powszechnie, że są to listy popawłowe. Większość literatury apokryficznej NT podszywa się pod autorstwo osób wiodących w pierwotnym Kościele. Selekcja pism natchnionych i apokryficznych należy do Magisterium Kościoła. *List do Efezjan* jest pismem zaliczonym do kanonu i niezależnie od tego czy pochodzi od Pawła, czy innego autora, jest pismem natchnionym.

Faktem jest, że w czasach hellenizmu modna była pseudopigrafia, tzn. ktoś napisał list czy dzieło przypisując je wybitnej jednostce. Nie chodziło

<sup>7</sup> Por. G nilka, jw. s. 66-69.



o zmylenie adresatów. Autor danego pisma pragnął podkreślić, że przedstawia doktrynę tego męża tak dalece, że na niego może się wprost powołać. Autor *Listu do Efezjan* rozwija doktrynę Pawła i od niej jest zależny. Mógł więc powołać się na autorytet Pawła. Czytelnicy chyba wiedzieli, iż nie jest to list Pawła. Przypuszczalnie także czytelnicy pism apokryficznych zdawali sobie z tego sprawę, że np. powstała w II w. *Ewangelia Piotra* nie pochodzi od apostoła<sup>8</sup>.

Niemniej te supozycje trzeba uzasadnić, tym bardziej że chodzi o pismo natchnione i zaliczone do kanonu.

#### IV. CEL, HISTORYCZNA SYTUACJA I CZAS POWSTANIA

##### *LISTU DO EFEZJAN*<sup>9</sup>

Fragmenty *Listu do Efezjan*: 1,1; 3,1; 4,1; 6, 19-22 ujawniają wyraźną zależność od *Listu do Kolosan*. Chodzi o teksty, które wskazują na pochodzenie Pawłowe. Brak w tych miejscach jakiegokolwiek aluzji do sytuacji historycznej gminy w Efezie. Czytelnicy są chrześcijanami nawróconymi z pogaństwa (2,1 nn. 11 nn.; 3,1.13; 4,17). Zauważa się brak bezpośredniego nawiązania do czytelników, akcent natomiast spoczywa na tezie teologicznej, że poganie są dopuszczeni do udziału w przywilejach narodu wybranego w Chrystusie. Śmierć Chrystusa zadecydowała o pojednaniu pogan i żydów, których dzielił mur — Prawo (2,11 nn.; 3,1 nn.; 4,3). Działalność Chrystusa jest więc uniwersalna. Bóg działa w Chrystusie (1,10.20 nn.; 3,10.18; 4,10). Jednoczy On wszystkich w swoim Ciele — Kościele, którego jest głową (1,4 n. 22 n.; 2,15 n. 21 n.; 4,13.15 n.; 5,23 n. 28.32). Tę przynależność do Kościoła należy udokumentować przez bycie w Chrystusie (1,18 n.; 2,11; 4,1 nn. 20 nn. 25; 5,22 nn.). Są to przesłanki teologiczne, które autor *Listu do Efezjan* prawdopodobnie chce uwypuklić ze względu na adresatów nawróconych z pogaństwa, którzy niewiele wiedzieli o przywilejach narodu wybranego. Wydaje się więc, że Ef jest pismem, skierowanym do gminy (albo gmin) chrześcijan nawróconych z pogaństwa (prawdopodobnie znających Pawła), którym trzeba było przypomnieć, że także żydzi należą do Kościoła. Czy autor listu był zmuszony zająć takie stanowisko z racji nieporozumień pomiędzy żydami i poganami, nie jest pewne. List bowiem w części doktrynalnej nie wchodzi w tego

<sup>8</sup> Wymowna pod tym względem jest monografia N. Broxa (*Falsche Verfasserangaben zur Erklärung der frühchristlichen Pseudepigraphie*, Stuttgart 1975). Autor stara się odpowiedzieć na 3 zasadnicze pytania: dlaczego stosowano tego rodzaju literaturę, w jakim celu to czyniono i wreszcie, jak z punktu moralnego ocenić to postępowanie, mając na uwadze ówczesną mentalność i warunki.

<sup>9</sup> Zob. G nilka, jw. s. 45-49.

rodzaju problemy. Część parenetyczna suponuje raczej, że trzeba już uformowanej społeczności dać pewne konkretne wskazówki.

Autor *Listu do Efezjan* zna dobrze *List do Kolosan*. Zna także inne pisma Pawła, a zwłaszcza jego teologię. Nie jest mu obca terminologia pism z Qumran. Czy w zasadniczej koncepcji pisma dotyczącej eklezjologii oparł się na wzorach gnostyckich o pracłowiek, jest wątpliwe. Język *Listu* ma liczne semityzmy. Przypuszczam więc, że autor był judeo-chrześcijaninem o formacji hellenistycznej, znał doskonale ST, skąd podobnie jak Paweł przyswoił sobie zasadę odpowiedzialności jednostki za całość. Paweł posługiwał się typologią. Adam odpowiedzialny za cały rodzaj ludzki zgrzeszył. Nowy Adam — Chrystus odpowiedzialny za cały rodzaj ludzki odkupił nas i zmaszał grzech Adama — ludzi. *List do Efezjan* przetrzuca tę zasadę na jednoczącą wszystkich osobę Chrystusa i Jego dzieło zbawcze. W ten sposób autor mógł rozwinąć Pawłową eklezjologię, wprowadzając weń nowy czynnik teologiczny: Chrystus jest głową Kościoła.

W sumie wydaje się, że *List do Efezjan* ma za autora wybitnego teologa, który buduje swoją teologię na teologii Pawła, stąd mógł się śmiało powołać na Apostoła jako na zasadniczego autora listu.

Pismo to powstało prawdopodobnie w jednym z Kościołów Azji Mniejszej w okresie 80-110 r. po Chr.

#### V. EKLEZJOLOGIA LISTU DO EFEZJAN<sup>10</sup>

Naukę o Kościele, podstawową w tym liście, streścić można w trzech punktach: 1. Kościół przyrównywany jest do potężnego organizmu do ciała. 2. Tym ciałem jest Chrystus, zespalaający w sobie wszystkich ludzi, których odkupił śmiercią na krzyżu. 3. Chrystus w stosunku do nich, czyli do członków tego ciała — Kościoła jest głową.

Obraz Kościoła jako ciała zachodzi już w 1 Kor i w Rz, czyli w listach, które na pewno pochodzą od Pawła. Także motyw Chrystusa jako głowy spotykamy w 1 Kor 11,3. Jednakże w myśl tego tekstu Chrystus jest głową mężczyzny, a nie Kościoła. W każdym razie Paweł po raz pierwszy na podstawie porównania Kościoła z ciałem pragnął uwydatnić wspólny związek pomiędzy chrześcijanami w Kościele (organizmie) oraz związek pomiędzy wierzącymi a Chrystusem. Trzeba jednak zaznaczyć, że Paweł ma na uwadze szczególnie Kościoły lokalne. Niemniej w porównaniu Kościół — ciało Chrystusa jest także zawarta myśl o powszechnym Kościele. Rozwija ją jednak dopiero wyraźnie *List do Efezjan*.

Już w pierwszym rozdziale w tzw. eulogii (tj. w hymnie pochwalnym

<sup>10</sup> Zob. Gnilka, jw. s. 99-111.



na cześć Boga) autor podkreśla, że Bóg ujawnił nam tajemnicę swojej woli, aby wszystko zjednoczyć w Chrystusie jako głowie (Ef 1,9 n.).

Myśl ta zostaje dokładniej wyjaśniona w 2,14-16. Ujawnienie tajemnicy zbawczego planu Bożego polega na powołaniu pogan do ciała Chrystusowego, do Kościoła. Podobnie jak w Kol 1,18 autor *Listu do Efezjan* kreśli stosunek Chrystusa do Kościoła. Chrystus jest głową ciała (5,23). Prymat Chrystusa obejmuje nie tylko Kościół, ale i wszechświat. W ten sposób autor uwypuklił uniwersalność Kościoła, który podlega Chrystusowi jako głowie wszechświata. Kościół ma swoje miejsce w świecie.

W stosunku do wszechświata Chrystus jako głowa rządzi nim, w stosunku do Kościoła jest jego krzewicielem, który daje Kościołowi życie i podtrzymuje go. Kościół napełniony sokami życiodajnymi Chrystusa — głowy stanowi „pełnię Chrystusa” (1,23; 4,13). W tym sensie Kościół spełnia rolę pośredniczą, stoi pośrodku między Chrystusem a światem, napełniając go Bożym pokojem i zbawczymi owocami.

Oprócz obrazu o ciele *List* kreśli także inną wizję Kościoła powszechnego. Jest on domem i rodziną Bożą, miastem Boga i Jego świątynią (2,19-22). W stosunku do Chrystusa Kościół jest Jego oblubienicą.

Z tego porównania autor wyprowadza teologiczną interpretację małżeństwa (5,22-23). Podobnie jak Chrystus jest głową i oblubieńcem Kościoła, mąż jest głową i oblubieńcem swojej małżonki. Małżeństwo odzwierciedla związek Chrystusa z Kościołem w służebnej, płynącej z miłości postawie męża wobec swojej żony. Postawa ta jest kopią całkowitego oddania się Chrystusa swojemu Kościołowi. Rola żony polegająca na zaufaniu i oddaniu się mężowi, akcentuje stosunek Kościoła do Chrystusa. Kościół powinien być całkowicie skierowany do Chrystusa. Tę obopólną więź pomiędzy Chrystusem a Kościołem *List do Efezjan* wyraża w ten sposób: „Tajemnica to wielka, mówię w odniesieniu do Chrystusa i Kościoła” (5,32). Tajemnicę więzi pomiędzy Chrystusem a Kościołem papież Pius XII określił jako „mystyczną” w encyklice o mistycznym ciele Chrystusa. W kontekście „wielkiej tajemnicy”, którą stanowi unia Chrystusa z Kościołem, małżeństwo nie jest tylko związkiem pomiędzy mężczyzną a kobietą, czyli związkiem ludzkim, lecz zakotwiczoną w zbawczym misterium ścisłą unią Chrystusa ze swoim Kościołem.

Obraz Jahwe oblubienica i Izraela oblubienicy zadomowiony jest w ST, który niewątpliwie mógł wywrzeć swój wpływ na rozwinięcie eklezjologii *Listu do Efezjan* w aspekcie porównania Chrystus — Kościół z relacją mąż i żona pojętą jako ścisły związek. Znamienne, że nie model związku małżeńskiego jest podstawą do porównania unii Chrystusa z Kościołem, lecz odwrotnie: związek Chrystusa z Kościołem stoi u podstaw relacji mąż — żona.

Stary Testament korzysta natomiast z teologicznej koncepcji wspólno-

ty małżeńskiej i tę odnosi do relacji Jahwe — Izrael. Ponieważ ST więź małżeńską określał jako związek dwu osób — dwu ciał w jedno ciało, relacja istniejąca pomiędzy małżonkami była z Bożego mandatu tak silna, że mogła służyć do porównania łączności Izraela z Bogiem. Równocześnie jednak Izrael, oblubienica Boga, często okazywał się niewierny, nie mógł więc ST obrać za wzór małżeństwa relacji Boga do Izraela, skoro oblubienica odstępowała tak często od Jahwe oblubieńca. Inaczej się przedstawia sprawa Kościoła w NT. Autor *Listu do Efezjan* kreśli opierając się na tradycji, która znajduje wyraz choćby w hymnie chrystologicznym (Kol 1,15-18a), i na podstawie faktu rozwoju Kościoła stosunek Chrystusa do Kościoła i Kościoła do Chrystusa. Ta obopólna relacja, harmonia, organiczna więź stanowiła podstawę do eklezjologicznego ujęcia wspólnoty małżeńskiej. Jest to koncepcja tak oryginalna i autentyczna, że powinna być wykorzystana nie tylko w chrześcijańskiej etyce małżeńskiej, lecz także w podkreśleniu miejsca i roli małżeństwa w Kościele.

LITERARISCHE PROBLEME DES EPHESEBRIEFES,  
SEINE THEOLOGIE UND EKLESIOLOGIE

Zusammenfassung

Der Verfasser möchte vor allem auf drei Fragen antworten, die mit dem Epheserbrief verbunden sind: Wer ist sein Verfasser, wer sind die Angesprochenen im Brief und wie steht es mit dem Verhältnis seiner Theologie und Eklesiologie zum Kolosserbrief und anderen älteren paulinischen Schriften. Der Verfasser ist jemand, der wenigstens 1 Kor und Kol kannte. Die Adressaten scheinen eine konkrete Gemeinde zu bilden, in der eine Spannung zwischen ihnen, Heiden-Christen, und Juden-Christen entstanden ist. Diese möchte der Verfasser des Briefes schlichten, vor allem durch eine Eklesiologie, die die Leib-Somakonzeption des Paulus übernimmt, doch weiterführend in der Haupt-Kephalezuspitzung münden lässt, um in dieser Weise auch die kosmische Dimension einer einzigen Kirche ins Blickfeld zu bringen.